

Potężny wzrost produkcji kombajnów, traktorów i siewników w ZSRR

List robotników przemysłu budowy maszyn rolniczych do J. Stalina

Moskwa 25. 9.

CAŁA prasa radziecka zamieściła list robotników przedsiębiorstw ministerstwa budowy maszyn rolniczych do Józefa Stalina.

„Dzięki pomocy i opiece partii i rządu — czytamy w liście — prze myśl budowy maszyn rolniczych Związku Radzieckiego przekształciła się w potężną bazę, zabezpieczającą nieustanny rozwój produkcji maszyn rolniczych dla kolechozów i sowchozów.

W 1950 r. fabryki produkujące maszyny rolnicze zwiększyły w porównaniu z 1940 r. produkcję kombajnów 3,6 raza, pługów traktorowych 4,6 raza, siewników traktorowych 5,4 raza, kultywatorów 3,1 raza itp.

Radziecki przemysł budowy maszyn rolniczych wykonał powojenny plan 5-letni w 147 proc. W okresie tym wyprodukowano 2 tys. kombajnów zbożowych, 295 tys. pługów traktorowych, 244 tys. traktorowych siewników, 249 tys. kultywatorów i wiele innych maszyn rolniczych.

Fabryki ministerstwa budowy maszyn rolniczych rozpoczęły po wojnie produkcję przeszło 123 nowych typów maszyn rolniczych o wielkiej wydajności pracy.

Plan produkcji w pierwszym półroczu 1951 r. wykonany został w 103,5 proc. Oznacza to, że produkcja maszyn rolniczych zwiększyła się w porównaniu z II półroczem 1950 r. o 13 proc.

W celu dalszego zapewnienia rozwoju przemysłu budowy maszyn rolniczych, robotnicy tej ważnej gałęzi narodowej gospodarki ZSRR w swoim liście do Józefa Stalina zobowiązali się dać do końca br. ponad plan setki i tysiące nowych kombajnów, traktorów i innych maszyn rolniczych.

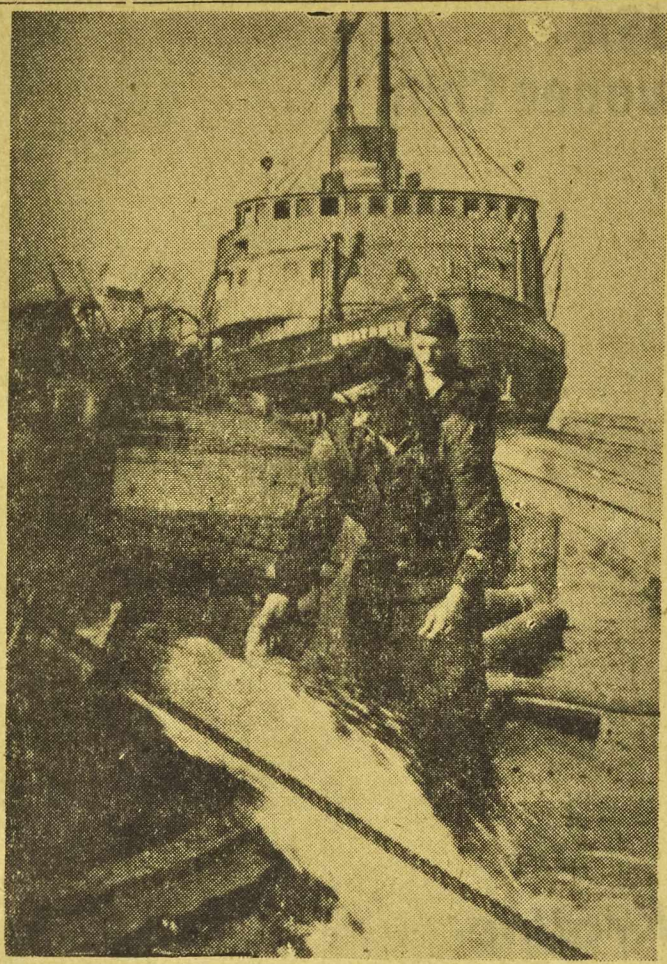
SŁOWO POLSKIE



Rok VI Nr 254 (1750)
Wydanie ABC

Wtorek, 25 września 1951 r.

Dziś 4 strony
Cena 15 groszy



Dzięki bohaterkiej i ofiarnej pracy załogi naszych statków ratowniczych, wydobyty został z dna morza wrak pancernika „Gneisenau”

Na zdjęciu: Pompowanie wody z wydobytego wraku. W głębi jeden z najsilniejszych naszych statków — ratowniczych — s/s „Światowid”.

Przywódca KP W. Brytanii przygważdża kłamstwa i oszczerstwa ministra Morrisona o Polsce

JEDEN z czołowych przywódców Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii, b. członek parlamentu brytyjskiego William Gallacher po powrocie z Polski ogłosił na łamach dziennika „Daily Worker” list otwarty do ministra Morrisona, stanowiący długoczącą odpowiedź na niedawne przemówienie wygłoszone przez brytyjskiego ministra spraw zagranicznych na wiecu Labour Party i zawierające oszczerstwa pod adresem Związku Radzieckiego, Polski i innych krajów demokracji ludowej.

JESTEM przeświadczony — pisze Gallacher — że nie może być pan nieświadom tego, co się dzieje w tych krajach i wobec tego mogę tylko sądzić, że postawił pan sobie za zadanie wprowadzenie w błąd pańskiego audytora.

Jestem przekonany — stwierdza autor listu — że nigdy przedtem w żadnym kraju europejskim nie było takiego gigantycznego budownictwa i takiego postępu, jak obecnie w Polsce. Co tydzień uruchamiamy się tam nową fabrykę. Są to stalownie, fabryki budowy maszyn, fabryki włókiennicze, fabryki mebli oraz różnego rodzaju wyrobów ciężkiego i lekkiego przemysłu.

Po raz pierwszy w swych dziejach Polska produkuje również samochody. Nową i poważną dziedziną przemysłu jest także przemysł budowy okrętów.

Po opisanii Domu Słowa Polskiego, jak podkreśla — największego w Europie, Gallacher stwierdza:

Delegacja komisji organizacyjnej PAN u prem. Cyrankiewicza

PREZES Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął delegację komisji organizacyjnej Polskiej Akademii Nauk w składzie: przewodniczący prof. dr. J. Dembowski, zastępca przewodniczącego prof. dr. K. Kuratowski, sekretarz prof. dr. W. Michajłow oraz członkowie: prof. dr. J. Wasilowski i dr. K. Petrusiewicz.

Delegacja złożyła premierowi sprawozdanie z prac przygotowujących powstanie Polskiej Akademii Nauk oraz zgłosiła szereg postulatów, związanych z organizacją PAN.

Amerykanie mają zamiar „przesiedlić” milion Japończyków na Alaskę

Pekin 25. 9.

STANY ZJEDNOCZONE zamierzają wysłać na Alaskę pod pretekstem „przesiedlenia” milion Japończyków, którzy będą brali udział w przygotowaniach wojennych Stanów Zjednoczonych w tym rejonie.

Ponad 85 tys. żołnierzy i oficerów japońskich przechodzi przeszkolenie w armii amerykańskiej na Alasce i wyspach Aleutycznych. Japończycy ci wzięci zostali do niewoli przez wojska amerykańskie w 1944 i 1945 roku w Birnie, na Malajach, w Indochinach na Jawie, Sumatrze i innych wyspach, położonych na północ od Australii. Część z nich brała udział w budowie i odbudowie lotnisk, szos i innych urządzeń wojskowych amerykańskich sił zbrojnych. Kilka tysięcy wykorzystano dla doświadczonych z gazami trującymi i bronią bakteriologiczną.

Po rozpoczęciu przez Stany Zjednoczone wojny w Korei, z japońskich jeńców utworzono desantowe oddziały spadochroniarzy oraz oddziały piechoty morskiej, które obecnie przechodzą przeszkolenie w bazach amerykańskich. Żołnierze i oficerowie japońscy są strzeżeni przez amerykańską żandarmerię.

Obecny plan „przesiedlenia” milionu Japończyków na Alaskę, związany jest z tajnymi warunkami amerykańsko-japońskiego porozumienia wojskowego.

Już za kilka dni ruszy największa w Polsce elektrownia wodna w Dychowie

Polscy i radzieccy specjaliści kończą montaż pierwszego turbozespołu

JUŻ niewiele dni dzieli załogę Dychowa od wielkiej uroczystości — uruchomienia największej w Polsce elektrowni wodnej.

Wrocław jeszcze raz zmanifestował swe uczucia dla stolicy na wielkim koncercie

JUŻ NA dwie godziny przed rozpoczęciem koncertu rozrywki — zorganizowanego przez Miejski Komitet Obronców Pokoju we Wrocławiu, liczne rzesze wrocławian zapelniały olbrzymią Halę Ludową.

Niedzielną impreza która odbyła się pod hasłem „Czuwa wiernie żołnierz chwali — stawia murarz nowy świat”, ścigała ponad 25.000 wrocławian i mieszkańców pobliskich osiedli.

Pierwszą część koncertu rozpoczęła uwertura „Bractwo narodów” w wykonaniu orkiestry Państwowej Opery Wrocławskiej pod dyktando Kazimierza Wilkomirskiego, a następnie balet Opery odtańczył polkę ze „Sprzedanej narzeczonej”.

Sympatię i uznanie publiczności zdobył Kłodkowski za piosenkę „Raz, dwa, lewa...”, „Fajczkę” i za piosenkę o Wrocławiu.

Zespół baletowy MDK, wyróżniony na Zlocie w Berlinie wykonał mazurka przy akompaniamencie reprezentacyjnej orkiestry wojskowej pod dyktando Kęstowicza. Długie, niemiłkające oklaski nagradzały młodych artystów za wspaniałe wykonanie taniec.

Niezwykłym powodzeniem cieszył się chór Czejanda. Artyści kilkakrotnie na żądanie publiczności powtarzali piosenki o Warszawie, o murarzach budujących stolicę i Nową Hutę.

Mira Grelchowska, znana artystka scen warszawskich, mówi o swoim występie:

— Był to mój piąty występ we Wrocławiu. Jeszcze nigdy nie widziałam tak licznie zebranej publiczności, przybyłej na koncert. Świadczą to, że wrocławianie żyją i pracują z myślą o stolicy i kochają ją.

(Ulik.)

W czasie bestialskich nalotów amerykańscy agresorzy stracili 11 samolotów

DOWÓDZTWO naczelne Koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie ogłoszonym 24 bm. podało, że na wszystkich frontach formacji Armii Ludowej w ścisłym współdziałaniu z oddziałami ochotników chińskich toczą zaciekle walki z nieprzyjacielem i zadają mu duże straty w ludziach i sprzęcie.

Na środkowym i wschodnim odcinku frontu formacje Armii Ludowej skutecznie odpierały zaciekle ataki nieprzyjaciela.

Dnia 24 bm. zestrzelono 11 samolotów nieprzyjacielskich, które brały udział w bestialskim bombardowaniu Phenianu, Nampho, Wonsanu, Sariwonu, Hwandžu, Sohyu i Sinczhonu.



Bronisław Janicki z wrocławskiej Gwardii — mistrz Polski na torze.

Wymiana pism w sprawie wznowienia rokowań rozejmowych w Korei

Pekin 25. 9.

W PISMIE wysłanym 23 września do generałów Kim Ir-sena i Peng Teh-hueia, gen. Ridgway usiłuje zrzucić ze strony amerykańskiej odpowiedzialność za liczne, brutalne akty pogwałcenia strefy neutralnej w Kaesongu.

Ridgway komunikuje w końcu, że jego oficerowie łącznikowi przybędą dnia 24 o godz. 10 do Panmun-dzon, w celu „omówienia odpowiadających obu stronom warunków wznowienia rokowań w sprawie rozejmu”.

W odpowiedzi na powyższe pismo generałowie Kim Ir-sen i Peng Teh-hueia wysłali do Ridgway'a pismo, w którym stwierdzają, iż jest rzeczą powszechnie wiadomą, że prowokacyjny incydent z dnia 22 sierpnia i szereg incydentów, które nastąpiły po nim uniemożliwiły kontynuowanie rokowań w Kaesongu. Ponieważ strona amerykańska wyraziła żal z powodu incydentu i gotowość ustosunkowania się z całym pocuciem odpowiedzialności do kwestii naruszenia porozumienia, generałowie uznają, że rokowania rozejmowe powinny być wznowione natychmiast i że nieuregulowane incydenty nie powinny więcej przeszkadzać ich postępowi.

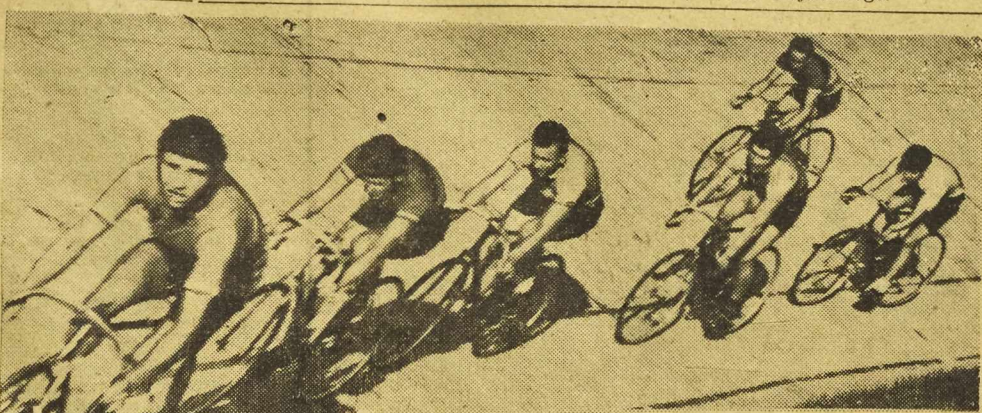
W trosce o nieprzerwanie biegu rokowań generałowie proponują aby odpowiedni aparat dla rozstrzygnięcia tych spraw został przez obie strony utworzony na pierwszym posiedzeniu wznowionych rokowań w Kaesongu.

Koreański oficer łącznikowy spotkał się z amerykańskim oficerem łącznikowym dnia 24 września o godz. 10 rano, celem omówienia daty i czasu wznowienia rokowań w Kaesongu.

Uczniowie V klasy Szkoły Ogólnokształcącej w Warce n/Pi-licy, biorąc przykład ze starszych kolegów, zorganizowali swą własną „Spartakiadę”, w czasie której zdobywają normy na odznakę BSPO.

Na zdjęciu: Zainteresowanie skokiem wzwyż jest w Warce nie mniejsze niż w czasie „prawdziwej” Spartakiady.

CAF — fot. Nowosielski



Do finiszu jeszcze dwa okrążenia toru! Kolarze zwiększają coraz bardziej tempo. Fragment z niedzielnych wyścigów na torze na Poświętnym o tytuł długodystansowego mistrza Dol. Śląska w kategorii zawodników z licencją.



Generalski duet

CORAZ częściej i coraz głośniej zabierają głos hitlerowski generałowie. Uważają oni, a nie jest to pozbawione słuszności, że skoro amerykańscy imperialiści pasują ich na organizatorów „armii europejskiej”, wobec tego wolno im wyjawiać swoje poglądy na pewne sprawy.

Ostatnio zabrał głos hitlerowski generał Friessner, ten sam, który przed paroma dniami doniósł o utworzeniu w Niemczech zachodnich „związku żołnierzy niemieckich”. Oświadczył on (jakżeby inaczej), że w pełni popiera waszyngtońskie (czytaj — amerykańskie) decyzje w sprawie przyspieszenia remilitaryzacji Niemiec zachodnich i utworzenia hitlerowskiego Wehrmachtu jako „członu” tzw. „armii europejskiej”. Friessner podkreślił, że stanowisko swoje uzgodnił z „prezydentem Heusem”, „kanclerzem Adenauerem” i „socjalistą” Schumacherem. Następnie wypowiedział się za pełną rehabilitacją swoich kolegów po fachu — hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, za natychmiastowym wprowadzeniem potwornego obowiązkowego służby wojskowej w Niemczech zachodnich, za przycięciem wojsk niemieckich do działań ofensywnych.

Należy w narodzie niemieckim wzbudzić ducha żołnierskiego — oświadczył amerykański pupilek, gen. Friessner, nie omieszkując podkreślić przy okazji, że strategia Hitlera „odpowiadała interesom Europy”, że napasła Hitlera na Polskę była „w pełni uzasadniona”.

Z Niemiec zachodnich odezwał się również inny generał. Był nim sam Eisenhower. Przemawiając do żołnierzy zachodnio-niemieckich, biorących udział w manewrach zorganizowanych w Niemczech zachodnich, oświadczył: „... dopiero wtedy, gdy zapanuje na całym świecie wolne życie w stylu zachodnim, będzie można mówić o naszym powrocie do domów...”. Gen. Eisenhower chce z pomocą hitlerowskich generałów, po dziś dzień zapatrzonych w Hitlera, urządzić świat na zachodnią modłę. Na modłę gangsterów z Chicago, krzesła elektrycznych dla Murzynów, bruku ulicznych dla milionów bezrobotnych, na modłę kuli tu dla siły, pogardy dla życia, dla piękna.

Tego zachodniego stylu życia pragnie garstka. Myli się sądząc, że uda jej się w ten czy w inny sposób zmusić narody do przyjęcia go.

Walka o pokój

głównym zadaniem

wszystkich

postępowych prawników

W cembalszalek

Barcikowski

o obradach

V Kongresu

Międzynar. Zrzeszenia

Prawników-Demokratów

W związku z odbytym niedawno w Berlinie V Kongresem Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników Demokratów — przewodniczącą polskiej delegacji, wicemarszałek Sejmu, pierwszy prezes Sądu Najwyższego — Wacław Barcikowski, w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi PAP, powiedział między innymi:

GŁÓWNYM przedmiotem obrad Kongresu, były zadania Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników Demokratów (MZPD) w obecnym etapie walki o pokój, walki w obronie praw człowieka i obywatela oraz środki przeciwdziałania faszystacji prawa i prześladowaniu prawników w związku z ich działalnością zawodową w zakresie obrony bojowników o pokój i postęp.

CZŁONKOWIE kongresu przedstawiali najrozmaitsze kierunki myśli politycznej, nie wyłączając umiarkowanej i konserwatywnej. W tych warunkach zrozumiałe jest, że w poszczególnych zagadnieniach znalezienie wspólnych rozwiązań nie było rzeczą łatwą. Szczerość wypowiedzi i dobra wola znalezienia najbardziej właściwych rozstrzygnięć, jaka cechowała uczestników, umożliwiły jednak osiągnięcie rezultatów, które spotkały się z jednomyślną aprobatą Kongresu.

Kongres uznał za sprzeczne z prawem i groźne dla pokoju sabotowanie rokowań o rozejm w Kaesongu, podpisanie separatystycznego tzw. traktatu pokojowego z Japonią, remilitaryzację i renazyfikację Niemiec zachodnich oraz amnestionowanie hitlerowskich i japońskich zbrodniarzy wojennych.

Naród polski gorąco manifestuje swą miłość do ludowego wojska

Podchorążowie oficerskiej szkoły inżynierskiej w serdecznej gościnie u chłopów pow. strzebińskiego

ZACIESNIA się coraz bardziej więź robotników, chłopów i inteligencji pracującej z ludowym wojskiem polskim. Ludowe wojsko — synowie robotników i chłopów, są chlubą i dumą narodu. Dzięki nim możemy bezpiecznie pracować, uczyć się, patrzeć uśmiechem w przyszłość.

Żołnierz polski, wyrosły z ludu i służący dla niego, stoi na straży wszystkich naszych zdobyczy, naszych spraw, naszej ziemi.

W 8 godzin i 50 minut

budowniczo

cimlańskiego

systemu wodnego

przecięli stare

koryta rzeki

Wspaniałe

zwycięstwo

techniki

radzieckiej

W

NOCY z 21 na 22 września

budowniczo cimlańskiego systemu wodnego odnieśli wspaniałe zwycięstwo.

W rekordowo krótkim czasie — w ciągu 8 godzin 50 minut — przecięli oni ostatnie stare koryta rzeki Don, którego wody skierowane zostały obecnie, dzięki zasypaniu 80-metrowego przepustu w tamie, przez którą przepływała dotąd część wód, do nowego koryta.

Cimlański system wodny stanowi jedno z zasadniczych ogniw kanału Wolga — Don. Zapora, która spierzy wody Donu, wskutek czego powstanie nowy olbrzymi rezerwuuar wodny, jest jedną z największych na świecie. Najważniejszą jej częścią jest odcinek przecinający koryta Donu. W tym miejscu wysokość zapory sięga 35 m.

Dotychczasowy wielki postęp całokształtu robót umożliwił oddanie do użytku kanału Wolga — Don już na początku lata przyszłego roku.

W zwycięstwie budowniczych cimlańskiego kanału wodnego ogromną rolę odegrała wzorowa organizacja pracy połączona ze świetnym wykorzystaniem wszystkich zdobyczy techniki. Do sukcesu tego przyczyniło się również w wielkiej mierze współzawodnictwo socjalistyczne.

Na wiecu poświęconym przecięciu koryta Donu, budowniczo podjęli nowe zobowiązanie wobec ojczyzny, partii i Stalina: postanowili oni przedterminowo oddać do użytku wszystkie urządzenia cimlańskiego systemu wodnego w stanie całkowitej wykończonym architektonicznie.

Krótkie

wiadomości

z kraju

Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz przyjął w dniu 24 bm. posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Szwecji w Polsce — Ericha von Posta.

W ramach obradującego w Gdańsku XXIII zjazdu okulistów polskich odbyło się walne zebranie polskiego towarzystwa okulistycznego, poświęcone omówieniu działalności towarzystwa, oraz sprawom kształcenia kadr.

Na zebraniu prezydium Rady Głównej NOT postanowiono powołać do życia trzy nowe oddziały NOT: w Radomiu, Bielsku i Jeleniej Górze oraz koło NOT we Wrocławiu.

a wieść przystrojono zieloną, flagami oraz transparentami.

Łączy nas z wami serdeczna i trwała więź — wyrośliście z ludu i służycie dla ludu — powiedział, witając gości w imieniu chłopów pow. strzebińskiego, działacz ZSCH — Wnek.

W imieniu gości przemówił podch. Pietrak, syn malarzowskiego chłopca.

Nasze ludowe wojsko — powiedział on m. in. — stoi na straży zdobyczy ludu pracującego i na straży budownictwa nowego lepszego życia w naszej ojczyźnie.

Po spokaniu do późnych godzin wieczornych trwała radosna zabawa.

MIESZKAŃCY KIELC WITAJĄ POWRACAJĄCYCH Z ĆWICZEŃ ŻOŁNIERZY

RÓWNIEŻ gorącą manifestacją uczuć narodu do ludowego wojska było powitanie przez tysiączne rzesze robotników i pracowników kieleckich zakładów pracy oraz młodzież szkolną, powracających z obowiązków żołnierskich WP.

Maszerujących żołnierzy witano deszczem kwiatów. Przemarsz oddziałów zamienił się w gorącą manifestację na cześć Ludowego Wojska Polskiego, na cześć najwyższego zwierzchnika sił zbrojnych — Prezydenta Bolesława Bieruta i marszałka Polski — Konstantego Rokossowskiego.

PROMOCJA OFICERÓW

OSTATNIO odbyła się promocja oficerów politycznych, na którą przybyły liczne delegacje robotnicze z pocztami sztandarowymi, delegacje organizacji społecznych oraz młodzież szkolna.

Promocję dokonał zastępca szefa głównego zarządu politycznego WP gen. bryg. L. Krzemień. Po promocji odbyła się defilada, w czasie której społeczeństwo entuzjastycznie witało młodą kadrę ludowego wojska obypując ją kwiatami.

ROSNA SZEREGI

WYRAZEM zacieśnianych się więzi mas ludowych z wojskiem jest stały wzrost szeregów Ligi Przyjaciół Żołnierza. Wraz ze wzrostem liczby członków wzrasta ilość prowadzonych przez LP kursów szkoleniowych, na których coraz szersze rzesze społeczeństwa zdobywają wyszkolenie wojskowo-techniczne, wzmacniając w ten sposób zaplecze naszego wojska, a tym samym obronność naszego kraju.

W porównaniu z danymi z lipca, w sierpniu br. liczba przyzakładowych kół LPZ wzrosła o 10 proc. zaś kół wiejskich o osiem procent.

43 brygada SP

im. Stachanowa

wykonała p'an turnusu

na 48 dni

przed terminem

ZARZĄD Wojewódzki ZMP we Wrocławiu otrzymał dumny meldunek od junaków 43-ciej brygady Powstaniec Organizacji „Służba Polsce” im. A. Stachanowa, że wykonała w dniu 19 września plan turnusowy na 42 dni przed terminem, zaoszczędzając tym samym dla Państwa 478.178 złotych.

Dumny meldunek z brygady, w której pracuje wyłącznie młodzież województwa wrocławskiego, przy wielkiej dawce przodowniczej pracy kol. Żelazny, wykonujący do 1000 proc. normy, oraz kierownik brygady szturmowej — kol. Fedryk, wykonujący wraz z całą brygadą 800 proc. normy.

Junacy 43 brygady, którzy rekrutują się z młodzieży ZMP-owskiej i niezorganizowanej, piszą w swoim meldunku, że źródłem ich osiągnięć jest umiowanie naszej Ojczyzny, Polski Ludowej, kroczenie zwycięsko do socjalizmu pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

(J. d.)

Nowy dowód agresywnych zamiarów USA wobec Chin

Pekin 25. 9.

PEKIŃSKI „Dziennik Ludu” donosi z frontu koreańskiego, że 9 września w okolicy Sonczun artyleria przeciwlotnicza ochotników chińskich zestrzeliła amerykański samolot myśliwski „P. 51”. Lotnik, porucznik Orval Tandy uratował się na spadochronie i dostał się do niewoli.

Wśród rzeczy lotnika amerykańskiego znaleziono niedużą dwustronną mapę, sporządzoną dla lotnictwa amerykańskiego. Na jednej stronie tej mapy widoczny był Mukden i jego okolice, na drugiej zaś — prowincja Jehol oraz sąsiadujące z nią okręgi. Dziennik chiński zamieścił 2 zdjęcia tej mapy, znalezionej u lotnika amerykańskiego.

Mapa ta — pisze „Dziennik Ludu” — dowodzi, że ciągłe wypadki gwałtowne przez lotnictwo amerykańskie obciążają powielające Chin nie są bynajmniej następstwem „omyłek”, bądź też skutkiem „złoty” lotnika. Mapa ta dowodzi, że amerykańskie siły lotnicze poza dokonanymi już świadomie atakami na terytorium Chin, zamierzają obecnie bombardować również okolice Mukden i Czenghle w prowincji Jehol.

Krótkie wiadomości

ze świata

W ciągu ostatnich kilku miesięcy rząd Pakistanu wytracił do niewiedzy wielu bojowników o pokój, oskarżając ich o udział w „spisku przeciw rządowi”. Na rozprawie przy drzwiach zamkniętych prokurator zażądał kary śmierci dla wszystkich oskarżonych.

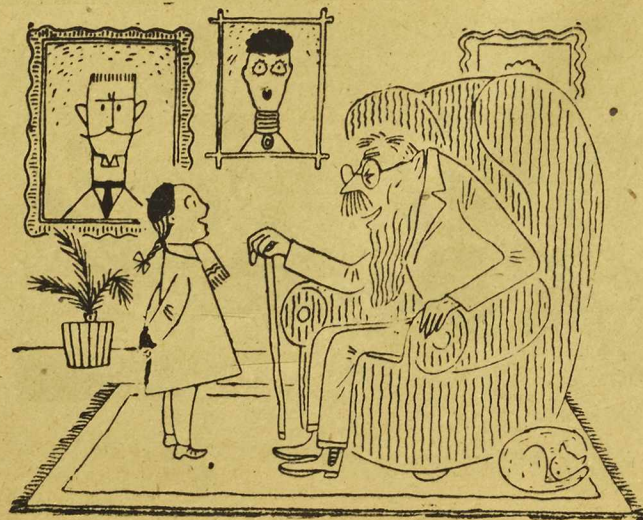
W Brukseli zakończył się krajowy zjazd belgijskich obrońców pokoju, na którym opracowano dalszy program walki o pokój. Po zakończeniu obrad ulicami Brukseli przeciągnął pochód ok. 20 tysięcy osób. Manifestujący domagali się zawarcia paktu pokoju między pięcioma mocarstwami.

KC KP Danii ogłosił odezwę do narodu duńskiego, w której wzywa wszystkich obywateli kraju do zjednoczenia wysiłków w walce przeciwko przygotowaniu do wojny. KC postanowił w maju 1952 r. zwołać XVII zjazd KP Danii.

W Bolonii (Włochy) odbył się 4. dniowy, ogólnokrajowy festiwal prasy komunistycznej. Festiwal zakończył się wspaniałą manifestacją, w której wzięło udział przeszło 300 tys. osób. Do zgromadzonych wygłosił przemówienie sekretarz generalny KP Włoch — Palmiro Togliatti.

W kinach teherańskich (Iran) miały miejsce demonstracje widzów przeciwko filmom amerykańskim, które fałszowały prawdę o wojnie w Korei. Film zdjęty z ekranów, a policja aresztowała kilku spośród demonstrantów.

Japońskie ministerstwo pracy zmuszone było przyznać, że handel żywym towarem w Japonii osiąga z każdym dniem coraz większe rozmiary. 55 młodych dziewcząt w ciągu 12 miesięcy, sprzedano do domów publicznych. Cena za młodą kobietę wynosi od 15 do 20 tys. yenów.



Przywódca KP W. Brytanii przysięga kłamstwa i oszczerstwa ministra Morrisona o Polsce

(Dokończenie ze str. 1-szej)

dza dalej: „wszedłem w Polskę jest tak samo i w tym gigantycznym przedsięwzięciu największą pomoc przychodzi ze strony Związku Radzieckiego i innych krajów obozu pokoju.

Jednocześnie z budownictwem przemysłowym odbywa się szybka budowa domów mieszkalnych, ośrodków leczniczych i szkolnych. W okolicy górskiej zwiedziłem jedno z dwóch dużych sanatoriów dla dzieci. Mogę śmiało stwierdzić, że nigdy nie widziałem tak pięknie i dobrze urządzonych sanatoriów.”

Podkreślając wstrząsające wrażenie, jakie wywarło na nim zwiedzenie b. hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, Gallacher pisze: „następnego dnia dla kontr-

Naród australijski

uniemożliwił

rządowi

wprowadzenie

zarządzeń

antykomunistycznych

Z SYDNEY donoszą, że w Australii odbyło się referendum w sprawie poczynienia zmian w konstytucji, wymierzonych przeciwko partii komunistycznej i komunistom.

W głosowaniu brało udział około 5 milionów osób. Obliczanie wyników nie zostało jeszcze zakończone, wiadomo już jednak z pewnością, że naród australijski odrzucił propozycje rządowe, wymierzone przeciwko partii komunistycznej. Rząd nie zdołał uzyskać ani większości głosów, ani poparcia większości stanów. Reakcyjne plany rządu Menziesa doznały fiaska.

8 na 12 konkurencji

wygrali wczoraj

lekkoatleci ZSRR

w Bukareszcie

W DRUGIM dniu międzynarodowych mistrzostw lekkoatletycznych w Rumunii na 12 konkurencji 8 wygrali zawodnicy radzieccy. Polacy wystartowali z niewielkim skutkiem.

Na 200 m Stawczykowski przyniósł czwarte miejsce choć kolonia polska widziała go na drugim. Znakiem wyniku uzyskał Sidor, bijąc w oszczędzie swój rekord życiowy o 1,5 m. Ilwica w skoku w dal była trzecią z wynikiem 5,35.

Z ciekawych wyników należy wymienić: 200 m — 1) Suchariw (ZSRR) 21,5 2) Adamik (W.) 3) Kowalew (B.) 4) Stawczyk — wszyscy po 22 sek.

Skok wzwyż — Soeter 196, w dal kobiet — Hnykina (ZSRR) 5,70. 80 m płotki — Gyarmati (W.) 11,4. 400 m płotki — Litujew (ZSRR) 52,0. Grigalka (ZSRR) 16,23.

Oszczep — 1) Szczerbakow (ZSRR) 69,59 2) Sidor 67,88. 800 m kobiet — 1) Pomogajewa (ZSRR) 2,12,7.

Dysk kobiet — 1) Romaszkowa (ZSRR) 49,65. 4x100 m kobiet — 1) ZSRR 47,7.

Gwidon Miklaszewski

Nasza Jadzia

— Dziadzio ma już 100 lat!! Dzięki czemu osiągnął dziadzio taki piękny wiek?

Widzisz Jadziu, w ciągu pierwszych sześćdziesięciu lat mego życia nie było jeszcze aut, a przez ostatnie czterdzieści lat nie wychodziłem z domu!...

stu zwiedziłem Nową Hutę. Kiedyś miasto to zostanie wybudowane, ludność jego będzie liczyć 100 tysięcy osób. Będą tam szkoły, ośrodki zdrowia, kina, teatry, polska sportowe itd.

Ale ponad wszystko inne w Polsce — a jest wiele rzeczy, o których można pisać — odbudowa Warszawy jest najważniejsza. Już teraz widoczne jest, że Warszawa będzie jednym z najpiękniejszych miast świata. To, co zostało dotychczas dokonane, jest wprost nie do wiary.”

Pisząc o słusznej dumie wszystkich Polaków ze wspaniałych postępów odbudowy stolicy, Gallacher stwierdza na zakończenie: ludzie ci szczerze i głęboko pragną pokoju. Pokój i przyjaźń — przyjaźń z innymi narodami — oto, co można zobaczyć i usłyszeć wszędzie, w prasie, na zebraniach, na różnego rodzaju imprezach publicznych, w rozmowach ludzi między sobą.

Ludność pracująca Warszawy i całej Polski realizuje gigantyczne zadania. Pan i pańscy kolezcy, którzy twierdzą kiedyś, że są socjalistami — czy wy pomagacie jej w tej wielkiej pracy nad budową nowego miasta? Nie! Zamłst pomagacie jej, zawarli panie spółkę z potworami z Wall Street, którzy chcą zniszczyć to co inni budują. Może pan mówić, co pan chce na w'ecach, lub nawet na konferencjach Labour Party, lecz historia wypowie swój straszny sąd o wielkiej zdradzie, której wyrazem jest służalczość rządu labourystowskiego wobec milionów amerykańskich.

PODRĘCZNIKI SZKOLNE
DLA KLAS X I XI
DO NABYCIA W KSIĘGARNIACH
„DOMU KSIĄŻKI”

BUDZYK K. JAKUBOWSKI J. Z.
MAT. DO NAUKI HIST. LITER.
POLSKIEJ cz. I Romantyzm
zł 5,10

MISSALOWA G.
I SCHÖCHBRENNER J.
HISTORIA POLSKI, MAT. POM.
zł 6,—

ZAWADZKI J. I KALUSKI ST.
WIEDOMOŚCI
SPOŁECZNO-GOSPODARSTWO
zł 3,45

BARBAG J.
GEOGRAFIA GOSPODARSTWA
POLSKI KL. X
zł 3,60

FELIKSIASZ ST.
ZOOLOGIA DLA KL. X
zł 11,40

FREJLICH K.
ALGEBRA DLA KL. X I XI
zł 9,—

IWASZKIEWICZ B.
GEOMETRIA ELEMENTARNA
Cz. III
zł 5,40

WOJTCOWICZ W.
TRYGONOMETRIA
zł 8,10

BURAS E.
FIZYKA DLA KL. X
zł 4,05

TURKIEWICZ E.
CHEMIA DLA KL. X
zł 3,15

GAŁECKI W. I GOMULICKI L.
RUSSKAJA LITERATURA
WYPISY DLA KL. X
zł 5,10

HELSZTYŃSKI ST.
ANTOLOGIA TEKSTÓW DO JEZ.
ANG. DLA KL. X
zł 4,05

SKIMINA ST.
ELEMENTA LATINA CZ. III
zł 6,75

JEFTIMOW A.
HISTORIA NOWOŻYTNA
zł 4,50

GALKIN I. S.
HISTORIA NOWOŻYTNA
zł 3,60

KORNACKI R. I MITZNER J.
NAUKA O POLSCE I ŚWIECIE
WSPÓŁCZESNYM
zł 3,—

RYBKA E.
ASTRONOMIA DLA KL. XI
zł 5,15

WINOGRADOW S.
LOGIKA
zł 5,—

KALINOWSKI ST.
FIZYKA
zł 10,50

ŁOMNICKI A. lub WOJTCOWICZ W.
TABLICE MAT.-FIZYCZNE i cyfr
zł 3,—

GAŁECKI W. I GOMULICKI L.
RUSSKAJA LITERATURA
WYPISY DLA KL. XI
zł 4,20

HELSZTYŃSKI ST.
ANTOLOGIA TEKSTÓW DO JEZ.
ANG. KL. XI
zł 6,90

JUNGMAN F.
LES ECRIVAINS D'AVANT-GARDE
zł 3,05

LUCIAK H.
WYBÓR TEKSTÓW LACIN.
DLA KL. XI
zł 3,45

MIELNIKOW M.
PODSTAWY DARIWIZMU KL. XI
zł 3,75



Spacerkiem

Jesień
NADCHODZI jesień — sezon szalików, kalesonów i... kataru. Chmury coraz chętniej gromadzą się nad naszymi głowami i coraz częściej zaczynają je potokami deszczu.



Ale góry — to sprawa prywatna. Dlatego nie będziemy się nad nimi rozkładali i uczuciem tym oddamy raczej wrocławskie ulice, które wnet zaczną pokrywać się przynębiającą grubą warstwą błota.

Jedyną nadzieją w MPO i w przedsiębiorstwach naszych doradców domowych. Trzeba do nich zapelować i przypomnieć:

Oczy młotujących estetykę i zdrowie wrocławian skierowane są w naszą stronę. Hasło mobilizacyjne: **Jesień. (Ana)**

Alpiniści z ul. Słonecznej
ŻYCIE mieszańców ulicy Słonecznej wcale nie jest pogodne.

Zagruzowana jezdnia i chodniki czekają na śnieg i białe na nartach szaleństwo. Lokatorzy nie rozbrani jeszcze kamienic startują na miasto z wysokościami najwyższych dachów. Komitet Blokowy nie wieząc w tak zwane cuda, zorganizował zbiórkę z alpinistów i taterników ekipy ratowniczej.

Współpłyną na tym charytatywno — społecznym odcinku przyrzeka Dyrekcja MPR. (Bim)

Loteria

ATRAKCYJNA niedzielna koncertu w Hali Ludowej była loteria książkowa. Los kosztował tylko złotówkę, więc nie dziwnego, że stoiska z książkami „oblepione” były zarówno młodzieżą szkolną, jak i osobami starszymi.

— Proszę 5 losów. A dla mnie 8 — wołał jeden przez drugiego klient.

Ob. Walter, pracownik Spółdzielni Pracy „Fototechnika”, na 10 zakupionych losów trafił aż 6 wygranych.

Trzeba było widzieć jego urodozawny uśmiech, gdy z zadowoleniem odnosił paczkę książek do domu.

Będzie co czytać, prawda? (Ulik)

Kufle

PROSZĘ o mały kufel piwa. — Nie mamy. Są tylko duże. — No to niech będzie duże.

Niekrót w Hali Ludowej jest jakas impreza lub zabawa, bufet nigdy nie posiada małych kufli do piwa. Ten, kto chce ugasić pragnienie, zmuszony jest zakupić „duże” piwo, mimo, że go całego nie wypije.

Rezultat jest taki, że kufel zostaje opróżniony do połowy a reszta zawartości skrapia wyschnięty beton podłogi.

Ponieważ zdarza się to na wszystkich imprezach, a organizatorzy buketu zapominają o takiej „drobnostce”, prosimy grzecznie o dostarczenie pewnej ilości małych kufli. (Ulik)

A szkoda

NA WZÓR i przykład dla wrocławskich doradców stawiamy doradczyń, obsługującą posesję przy ul. Dworcowej 12.

Z przyjemnością patrzymy na wnętrze tego domu.

Jest jednak ktoś, kto robi ciagle prawo cięzkości, przyskusa. To... dzieci.

Z godną podziwu pracowitością stworzenie to zanieczyszcza kłatkę schodową.

Nie pomagają prośby i groźby. Nie pomagają nawet przekupstwa pieszka przez zostawianie psich przysmaków na podwórku.

Przebiegły jamnik uważa, że ma prawo zlatywać swe potrzeby pod dachem i... nie chce wychodzić na podwórko.

A szkoda! (ag)

Lepiej niż w roku ubiegłym pracować będzie odnowiony

Młodzieżowy Dom Kultury

gdy nad każdym gabinetem roztoczy rzetelną opiekę jedna z wrocławskich instytucji

WERBUNEK i remont — odpowiedział krótko członek dyrekcji Młodzieżowego Domu Kultury, ob. Tadeusz Flisiuk, na nasze stereotypowe pytanie „co słychać”. — Te sprawy są dla nas najważniejsze. Po całkowitym ich zakończeniu będziemy pracować pełną parą.

Racionalizator w WZPO ograniczył postoje maszyn

RACJONALIZATOR Wrocławskich Zakładów Przemysłu Ociekającego ob. Czesław Belliński wprowadził niedawno własny sposób łączenia starych i pięknych sprężyn, przez co mogą one być ponownie używane w maszynach zwanych prasowaczkami. Usprawnienie to przyniosło dla WZPO znaczne oszczędności, a przede wszystkim usunęło tak bardzo niewskazane postoje maszyn. (Kal)

Coraz mniej nadużyć notują społeczne dwójki kontroli

KOMISJA do walki ze spekulacją, przy pomocy dwójek społecznych, prowadzi energiczną akcję wykrywania i likwidowania nadużyć na terenie placówek handlowych naszego miasta.

W wyniku przeprowadzonych kontroli komisje ujawniły wielką ilość wykroczeń, z których 156 skierowanych będzie na drogę sądowną.

Należy jednak stwierdzić, iż działalność komisji wyraźnie wpłynęła na zmniejszenie się ilości nadużyć.

Statystyka wykazuje, że w pierwszych dniach września ujawniano dziennie od 20 — 30 nadużyć, podczas gdy obecnie notujemy spadek tej liczby do 10 dziennie.

Nagminnym nadużyciem w sklepach PSS i MHD jest pobieranie przez sprzedawców wyższej ceny za sól II gatunku, która sprzedawana jest w cenie 60 groszy, a nie jak być powinno — 45 groszy za kilogram.

Tak samo jest z herbatą, której II gatunek jest sprzedawany w tej samej cenie, co gatunek I-szy. (Mir)

FACHOWCY POSZUKIWANI

2 KSIĘGOWYCH. 2 STARSZYCH KONTYSTÓW. 1 WYKALIFIKOWANA MASZYNISTKA zatrudniona przez Zarząd Państwowego Przedsiębiorstwa Robot Kolejowych Nr 8 Wrocław, ul. Książkiewicza 19. Wynagrodzenie zgodne z Układem Zbiorowym dla Pracowników Drogowych. 415k

KIEROWNIKA I MAGAZYNIERA do CZYSZCZALNI NASION W KŁODZKU poszukuje CENTRALA NASIENNA EKSPozytura WZ WROCLAW, pl. ENGELSA 5, II p. Wymagane jest znajomość nasennictwa i czyszczenia. 437k

2 MAJSTRÓW. 10 CZELADNIKÓW I UCZNI KOSIARSKICH — zatrudni zaraz Spółdzielnia Kominiarska w Jeleniej Górze, ul. 22-go Lipca 24a. 441k

10-ciu TRAGARZY - ŁADOWACZY — zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Im. Gen. Świerczewskiego we Wrocławiu, Plac Czerwony 1, 3, 5. Warunki pracy do omówienia. Podania wraz z życiorysami należy składać osobiście w sekcji personalnej, Plac Czerwony 1, 3, 5, parter. 443k

2 PALACZY oraz 1 KUCHARKE DO ŻŁÓRKA zatrudnia od zaraz Zakłady Graficzne RSW „PRASA”, Wrocław, ul. Piotra Skargi 3/5. Referat Kadr. 441k

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE
SPRZEDAM pianino, Jadamie, zegar ścienny, piecyk elektryczny, kurtkę, barana, półbiedrko, 43 i pulower nowo. Książkiewicza 27/6. 439k

SPRZEDAM dwa łózka, ul. Paulinska Nr 13 m. 6. 442k

SPRZEDAM motocykl B.M.W. 500 cm. z pianiną, kredens, gabrielę, plac Konstytucyjny. 439k

SPRZEDAM auto ciężarowe 3-5 tonowe — zgłoszenia „Słowo” pod „Aut.” 439k

SILNIKI prad stały 400 w. 7.5 i 10PS sprzedam — zamienie za młyny — zgłoszenia pod „Silniki”. 440k

TAK jak w zeszłym roku?

— Lepiej. Właśnie chodzi o to, że lepiej.

Pilnie nastawiając uszu notujemy ciekawe, a zarazem radosne, pełne twórczego, młodzieńczego entuzjazmu, wiadomości.

Przed wszystkim — prawie cały budynek zostanie do 15 października gruntownie wyremontowany, wyposażony w nowe instalacje techniczne, jak światło jarzeniowe, prysznic z gorącą wodą itp.

Powstana nowe kolo naukowe tzw. „gabinety”, w których młodzież teoretycznie i praktycznie będzie mogła zapoznać się z zagadnieniami plastyki, fizykochemii, geografii, krajoznawstwa i kino-fotografii.

Do niezmiernie korzystnych osiągnięć zaliczyć należy fakt, że porównywalny do ubiegłego roku, nad każdym gabinetem obejmie patron jeden z wrocławskich zakładów pracy. I tak do współpracy z gabinetem choreograficznym przystąpił zespół artystów Opery, który na początku ofiarowali młodym adeptom sztuki aktorów 300 kostiumów teatralnych.

Rekrutacja przebiega szybko i sprawnie. Obecnie MDK posiada już 2000 członków — przodujących w nauce i pracy młodych ludzi.

Kilka kół przystąpiło już do pracy.

Np. gabinet teatru znajduje się w stadium intensywnych przygotowań do nowych występów. Obecnie robimy próby „Świętoszka” Moliera. Sztukę tę wystawiamy będziemy dla młodzieży szkolnej. Dla dzieci przygotowujemy „Zaczka-szkolaczka”.

Ale to jeszcze nie wszystko: w tym kwartale uruchomimy pierwszy we Wrocławiu amatorski teatr lalek.

Jednym słowem, do pracy wciąż nęlimy się już rzetelnie — mów, na zakończenie ob. Flisiuk. Chodzi tylko o to, aby MPBR jak najszybciej zakończyła remont budynku. Jeśli dotrzymania przetrzeźnienia, już od 15 października będą mogli ruszyć

Moździerze sprzed 300 lat wykopano na terenie Zakładów Farmaceutycznych

PODCZAS robót ziemnych na terenie Wrocławskich Zakładów Farmaceutycznych wykopano dwa duże zabytkowe moździerze. Jeden z nich, o wadze 140 kg, pochodzi z r. 1647 — drugi, ważący 106 kg datuje się z XVIII wieku.

Cenne te eksponaty uśpoczniono na załoga WZF przekazała do Muzeum Śląskiego. (ster)

wszystkie gabinety. No i biblioteka, której, niestety, w dalszym ciągu nie możemy powiększyć, gdyż MHD nie reaguje na naszą interwencję w sprawie przeniesienia znajdującego się na parterze sklepu. Skutkiem tego w bibliotece naszej możemy pomieścić zamiast 5000, tylko 3000 książek. (Ana)

Już wkrótce pl. Dzierżyńskiego zmieni oblicze dzielnicy centralnej, której nada się historyczny charakter

PRACE przy usuwaniu gruzów w rejonie placu Feliksa Dzierżyńskiego, szybko posuwają się naprzód.

W chwili obecnej wywozi się 14000 mtr. sześć gruzów mieszczących się w trójkącie między ulicami: Bł. Czesław, Placem Dominikańskim i Zaulkiem Koćm.

Zmechanizowanie robót pozwala na przeciętną wywózkę 300 mtr. sześć gruzów w ciągu każdego dnia.

Ogrodzowanie tej części miasta jest ściśle powiązane z koncepcją budowy tzw. zewnętrznej obwodnicy, która odciąży Rynek wrocławski od nadmiernego ruchu kołowego.

Odbudowa centralnej dzielnicy, powiązanej z Rynek i Placem Solnym, oraz nadanie jej pierwotnego i historycznego charakteru, włączona jest do Planu 6-letniego odbudowy Wrocławia.

Oczyszczony z gruzów teren wokół placu im. Feliksa Dzierżyńskiego jeszcze w końcu br. zostanie oddany pod zabudowę. Z.K.

Antabus, antikol i poradnie pomagają zwalczać pijanństwo

PORADNIE przeciwalkoholowe, znajdujące się przy ul. Sienkiewicza 108 i Gdańskiej 2 od dłuższego czasu leczą alkoholików za pomocą zastrzyków i tabletek „antabus” prod. duńskiej i „antikol” prod. krajowej. Po zażyciu tych leków pacjenci czują wstręt do wódki i innych wyrobów alkoholowych.

O frekwencji poradni może świadczyć fakt, iż w miesiącu sierpniu było 102 chorych, w tym 5 kobiet. Alkoholicy w 50 proc. zgłaszają się do poradni sami.

Niektórzy są kierowani przez lekarzy i zakłady pracy.

Często zdarza się, że dawni pacjenci poradni, którzy wyżyli się nalogu picia wódki, przyprowadzają swych kolegów.

Jak nas informuje pracownica Woj. Poradni, ob. Kwietniewska, ilość nalogowych alkoholików w naszym mieście stale się zmniejsza. (Ulik)

Jak właściciel restauracji „Pod rykiem” za „cielece interesy” powędrował na rok do obozu pracy

W RESTAURACJI „Pod rykiem” zawsze można było zjeść dobry kotlet wieprzowy lub pieczeń cielęcą z buraczkami. Ze tam czasem ktoś z tego zachorował, że kogoś brzuch bolal z niewesołego mięsa, tym właściciel, Edward Roslan, nigdy się specjalnie nie przejmował. W myśl zasady „aby szedł interes” biło się świnki, smażyło kotlety i zagarniało pieniądze. A weterynarz — to przecież całkiem niepotrzebny człowiek.

Nic więc dziwnego, że Edward Roslan z chęcią przystał na propozycję zakupu ciela pochodzącego z nielegalnego handlu. Zenon Wierzbicki, wrocławski rzeźnik, przewoził je aż ze wsi Ligota w pow. trzebnickim. Co prawda zapominał o załatwieniu urzędowego zezwolenia na transport, ale pamiętał o dobiec odpowiedniej marży za „ryzyko”.

Interes ubito, ciela też. Ale stali goście darmo czekali na smakowitą pieczeń. Do „spraw gospodarskich” wchodziła się Komisja Specjalna do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym.

Przy okazji stwierdzono, że małżonka właściciela restauracji, „Pod rykiem” — p. Stanisława, przed kilkoma dniami zakupiła kiełbasę od pracownika transportowego, PSS, Dawida Zewładowa. Oczywiście i tym razem nie pomyślano o rachunku. Transakcja została zawarta systemem „z rączki do rączki”.

Mimo twierdzenia spekulantów, że działali „dla dobra społeczeństwa”, Komisja Specjalna nie chciała przychylić się do ich zdania i wszyscy zostali przekazani do obozu pracy, gdzie, w zależności od swej winy, spędzą od 1 miesiąca do 2 lat. (ster)

Trzy linie tramwajowe zmieniły trasę

JAK NAM komunikuje MPK, w związku z pracami torowymi przy ulicy Olawskiej, ruch tramwajowy zostaje na okres 3 dni skierowany innymi trasami:

Linia „12” jeździ z Rynku przez pl. Solny, Nowotki, Podwale Świdnickie, pl. Teatralny, Piotra Skargi i pl. Dominikański.

Linia „16” kursuje z Oporowa przez pl. PKWN, Świerczewskiego, i dalej trasą „okólną” do pl. Grunwaldzkiego.

Linia „5” wraca z Pilczyc ulicą 1 Maja, Podwalem Mikołajskim, Sadową, Świerczewskiego, Pulaszkiego i ulicą Kościuszki na Ciepł. (ster)

Halo, halo tu Polskie Radio!

Nadajemy kurs języka rosyjskiego

ZBLIŻA się Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W związku z tym Polskie Radio postanowiło rozpocząć masową naukę języka rosyjskiego. Audycje, które rozpoczyna się już 1 października, nadawane będą osobno dla początkujących i osobno dla zaawansowanych słuchaczy.

Lekcje każdego kursu odbywać się będą dwa razy w tygodniu. Dla początkujących w poniedziałki i czwartki o godz. 19-ej, dla zaawansowanych w środy i soboty o godz. 17.45.

Należy nadmienić, że dla ułatwienia nauki, teksty wykładów wydawane zostaną drukiem i dołączone jako wkładka do tygodnika „Radio i Świat”. (cka)

Płaszcz ubrania nadeszły do sklepów PSS

Powszechna Spółdzielnia Spółdzielców otrzymała transport odcieży dziecięcej, w którym szczególnie bogaty jest asortyment dziecięcy, jak rajtuzy w cenie 34 zł, spószki, po 18 zł, serdaczy po 36 zł itp.

Dorośli obywatele płci męskiej mogą zaopatrzyć się w jesienne garnitury z 60 i 80 proc. wełny eksportowej w cenie 800—1000 zł oraz eleganckie płaszcze od 500 zł wwyż. (fir)

Hipopotam i niedźwiedź „przemawiali” do mikrofonów

RADIOOPERATORZY zawitali do ZOO, aby uchwycić na płytach głosy zwierząt. Jeleni właśnie na „rykowisku” i wydaje od czasu do czasu bojowe okrzyki. Niestety, wóz radia osłabił bojowy nastrój rożnacza.

Udało się za to uchwycić fukanie hipopotama i grzoty wodne, jakie wydawała kąpiąca się niedźwiedź polarna „Bialka”.

Osiół, ryczący zwykle na widok obiadu, nie chciał tym razem dać „koncertu”. Tak samo milcząco zachowywały się lwy.

Jest nadzieja, iż następna wizyta wozu radia będzie bardziej pomyślna.

FOTOPLASTIKON — „Alpy Bawarskie” Czynniki „d. godz. 9 — 21.

NOCNE DYŻURY APTEK
APT. SPOL. Nr 19 — ul. Średzka 33 (Leśnica).

APT. SPOL. Nr 10 — ul. Traugutta 121
APT. SPOL. Nr 4 — pl. Solny 3.
APT. SPOL. Nr 18 — ul. Św. Wincentego 41.
APT. SPOL. Nr 13 — ul. Nowowiejska 25.

OSTRE DYŻURY SZPITALI
SZPITAL MIEJSKI Nr 2 (oddz. chirurg.) — ul. Witosa 22.
SZPITAL WOJEWÓDZKI (oddział wewnętrzny) — ul. Wszystkich Świętych 1.
KLINIKA PEDIATRYCZNA — ul. Wrońskiego 13.

WIDOWISKA i imprezy
KONCERTY
P. WYŻ. SZK. MUZ. — ul. Powstańców Śl. 204 — godz. 19.00 — Koncert symfoniczny.
TEATRY
PAŃSTWOWA OPERA — godz. 18.30 — „Bunt żaków”.
POLSKI — godz. 19 — „Przez most idź Joanno”.
MŁODEGO WIDZA — godz. 14.00 — „Zając mały, przemadzający”.
KAMERALNY — godz. 19 — „W Błędnym domu”.
WYSTAWY
MUZEUM ŚLĄSKIE — pl. Wojewódzki — „Galeria malarstwa polskiego i sztuka śląska”.
MUZEUM ŚLĄSKIE — Stary Ratusz — Rynek — „Średniowieczny Kraków”.
KINA
ŚLĄSK — „Małżeństwo Katarzyny” (weg.), godz. 16, 18 i 20.
SCALA — nieczynne.
WARSZAWA — „Dziękuję za balet” (radz.), godz. 16, 18 i 20.
PRZODOWNIK — „Pogromca Atama” (radz.), godz. 16, 18 i 20.
POKOJ — „Małżeństwo Katarzyny” (weg.), godz. 13, 17 i 19.
POLONIA — „Dni zdrady” (czesk.), godz. 16, 18 i 20.
PIONIER — „Czapajew” (radz.), 16, 18 i 20.
TECZA — „Renegat” (ang.), godz. 15.45, 18 i 20.15.
LETNIE — „Swinarka i pastuch” (radz.), godz. 19.
DWORCOWE — Aktualności — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 i 23.
FAMA — nieczynne.
ROBOTNIK — nieczynne.
OGROD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9—19.
FOTOPLASTIKON — „Alpy Bawarskie” Czynniki „d. godz. 9 — 21.
NOCNE DYŻURY APTEK
APT. SPOL. Nr 19 — ul. Średzka 33 (Leśnica).
APT. SPOL. Nr 10 — ul. Traugutta 121
APT. SPOL. Nr 4 — pl. Solny 3.
APT. SPOL. Nr 18 — ul. Św. Wincentego 41.
APT. SPOL. Nr 13 — ul. Nowowiejska 25.
OSTRE DYŻURY SZPITALI
SZPITAL MIEJSKI Nr 2 (oddz. chirurg.) — ul. Witosa 22.
SZPITAL WOJEWÓDZKI (oddział wewnętrzny) — ul. Wszystkich Świętych 1.
KLINIKA PEDIATRYCZNA — ul. Wrońskiego 13.

Pływacy i lekkoatleci NRD przyjeżdżają do Polski

Na zaproszenie GKKF przybędzie do Polski w najbliższych dniach reprezentacja pływacka kobiet i mężczyzn NRD, która rozegra w Warszawie w dniach 29-30 b. m. międzypaństwowe spotkanie Polska-NRD.

W najbliższym czasie oczekiwanym jest również przyjazd reprezentacji lekkoatletycznej kobiet i mężczyzn NRD, która rozegra w Warszawie na Stadionie Wojska Polskiego w dniach 6-7 października b. r. międzypaństwowe spotkanie Polska-NRD.

Gwardia (Kr) nadal na czele Ligi

O SIEMNASTA kolejka spotkań ligowych nie przyniosła na ogół większych niespodzianek, poza remisem CWKS z Ostrobrzeską Kolejarzem Poznań. Mistrz Polski — chorowska Unia, wykazuje się nadal doskonałą formą. O ile chorowianie zdołają utrzymać ją przez dłuższy czas, to możemy być świadkami wielkich przeszerzowań w górnych rejonach tabeli.

OGNIWO (Kr.) — GÓRNIK (Radlin) 2:1 (2:0).

W pierwszej połowie spotkania, gospodarze mają zdecydowaną przewagę, uzyskując w 22 i 28 min. bramki ze strzałów Rajtara. Po zmianie pół górnicy przechodzą do ofensywy i coraz częściej goszczą na polowie Ognia. Mimo przewagi, radlińscy zdobywają zalety jedną bramkę przez Wiśniewskiego.

UNIA (Chorz.) — KOLEJARZ (Warszawa) 3:1 (0:1).

Bohaterem chorowskiego meczu był nasz reprezentacyjny bramkarz Borcz. W ciągu 90 minut gry wypalał on dziesiątki strzałów, oddawanych przez następników Unii, która zagrała doskonale. Najlepszych swych zawodników miała w Cebuli, Cieślaku, Suszczyku i Kubiakim. Bramki padły w kolejności: 30 min. Łącz. 55 min. — Cieślak, 74 min. — Cieślak i 83 min. — Kubiak.

OGNIWO (Bytom) — BUDOWLANI (Chorzów) 0:1 (0:0).

Bytomskie Ogniwo prawdopodobnie towarzyszyć będzie szczecińskiej Gwardii w powrotnym marszu do II ligi. Bytomscy zaprzęśli w niedzielny mecz na Budowlanych doskonałą okazyję zdobyć dwa cenne punkty. Piłkarze chorowscy zapewnili sobie zwycięstwo dzięki strzałowi oddanemu w 77 min. przez Januszkę.

WŁÓKNIARZ (Kr.) — WŁÓKNIARZ (Łódź) 1:1 (0:1).

Mecz dwóch Włóknarzy był niezwykle ciekawy. Gdyby nie doskonałe broniące Szczyrski, kto wie czy zwycięstwo nie pozostawiłoby w rękach dwóch cennych punktów. W 8 min. łódzianie zdobyli prowadzenie ze strzału Hogendorfa. Wyroównał w 78 min. Browarski.

GUARDIA (Szcz.) — GUARDIA (Kraków) 0:5 (0:1).

Pojedynek drużyn gwardyjskich wygrał w wysokim stosunku krakowianie, zdobywając bramki ze strzałów: Gracza — 2, Kohuta, Mordarskiego i Kotaby. Miejscowi zagraли bardzo dobrze, jedynie w pierwszej połowie spotkania.

CWKS — KOLEJARZ (Poznań) 1:1 (0:0).

Oslabiony Kolejarz był przez cały czas spotkania równorzędny przeciwnikowi renomowanej drużyny wojskowych. Warszawscy zagraли bardzo słabo, a linia ataku prawie w ogóle u nich nie funkcjonowała. Bramkę dla Kolejarza zdobył w 75 min. Szczęśliwy, wyrównał w 85 min. Szczęśliwy.

TABELA

GUARDIA Kr.	18	26	38:11
CWKS	18	25	32:24
BUDOWLANI Ch.	18	22	30:18
OGNIWO Kraków	18	22	30:27
GÓRNIK Radlin	18	21	31:22
UNIA Chorzów	18	20	41:29
KOLEJARZ W-wa	18	20	31:23
KOLEJARZ Pozn.	18	18	27:32
WŁÓKNIARZ Łódź	18	14	18:25
WŁÓKNIARZ Kr.	18	13	16:34
OGNIWO Bytom	18	10	14:26
GUARDIA Szczecin	18	5	13:57

Nowi mistrzowie zapasnictwa

Tytuły mistrzów i wicemistrzów Polski w zapasnictwie zdobyli: Musza: 1) Sznajder (Poznań), 2) Nikodemski (Poznań); kogucia: 1) Kauch (Warszawa), 2) Kisiel (Kat.); piorkowa: 1) Gondzik (Sl.), 2) Kauch (Poznań); lekka: 1) Kus (Sl.), 2) Wiciak (Warszawa); średnia: 1) Gryt (Sl.), 2) Górski (woj. warsz.); półciężka: 1) Raidon (woj. warsz.), 2) Krawczyk (Poznań); ciężka: 1) Mąka (Poznań), 2) Zasłona (woj. warsz.).

SŁOWO sportowe

Sucharew osiągnął 10,3 na 100 m.

Doskonałe wyniki w Bukareszcie w pierwszym dniu międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych

DO BUKARESZTU na mistrzostwa lekkoatletyczne Rumunii zjechali najlepsi zawodnicy ZSRR, Węgier, Bułgarii, NRD, Polski i FSGT. Pierwszy dzień zawodów upłynął pod znakiem sukcesów lekkoatletów i lekkoatletów Związku Radzieckiego, którzy uzyskali szereg doskonałych wyników. Pionem pierwszego dnia mistrzostw było dwanaście rekordów krajowych, z których dwa ustanowili zawodnicy radzieccy, 1 — Węgrzy, po 3 — Bułgaria, Rumunia i NRD.

Sucharew (ZSRR) dowiódł raz jeszcze, że jest najlepszym sprinterem Europy i wygrał bieg finałowy na 100 m. w czasie 10,3 sek. (nowy rekord Związku Radzieckiego). W konkurencji kobiet na tym dystansie zwyciężyła Hnykina (ZSRR) w doskonałym czasie 11,7 sek. przed Węgierką Gyarmatt 11,9.



Obie zawodniczki ustanowiły nowe rekordy krajowe. Z Polaków w biegu na 100 m. startował Stawczyk i Buhl. Reprezentanci nasi nie zakwalifikowali się do finału, uzyskując czasy: Stawczyk 10,9 a Buhl 11,0 sek. Z kobiet Ilwiska pobiegła poniżej swych możliwości i zajęła w przedbiegu „setki” piąte miejsce z czasem 12,6.

FINISZ KORBANA

Na starcie biegu 800 m. stanęło 12 zawodników. Początkowo wydawało się, że Korban nie odegra większej roli. Bieg prowadził Czewgun (ZSRR). Polak trzymał się piątej pozycji. Po 400 m. prowadzenie objął drugi zawodnik radziecki Modoi. Na 150 m. przed metą Korban rozpoczął finisz i mijając wyprzedzających go zawodników wpadł na prostą jako drugi wraz z Modoiem (ZSRR) i Baeslaciem (NRD). Rozgorzała zacięta walka na ostatnich metrach. Pierwszy taśmę przerwał Węgier Bakos w dobrym czasie 1,52,2 przed Korbanem (Polska) 1,52,7. Niespodzianką jest zajęcie trzeciego miejsca przez Baeslaci (NRD), który z czasem 1,52,8 sek. ustanowił nowy rekord krajowy.

Bieg na 110 m. ppł. wygrał Bułarczyk (ZSRR) 14,7 sek. przed

Behmem (NRD) 14,9 i Rathezarem (Węgry) 15,2 sek.

W skoku w dal niespodzianką było zwycięstwo Węgry Foeldessi 7,14 m., przed Wiesenmayerem (Rumunia) 7,09 i Ihlfeldem (NRD) 7,08. Rekordzista świata Nemeth (Węgry) wygrał młot z doskonałym wynikiem 58,13 m. Drugie i trzecie miejsca zajęli zawodnicy radzieccy Dybenko 53,81 i Szorin 52,36. Emocjonujący przebieg miał bieg sztafet męskich 4x400 m. Wygrali Węgrzy prowadząc od startu do mety. Sztafeta polska biegła w składzie: Buhl, Potrzebowski, Lipski, Mach, miała wybitnego pecha, wylosowując najgorszy szósty tor. Spowodowało to, że po pierwszej zmianie Potrzebowski, który odebrał pałeczkę od Buhla, znalazł się dopiero na piątej pozycji. Polak jednak zdołał wyprzedzić Rumunów. Lipski pobiegł doskonale i wywalczył dla naszych barw trzecie miejsce. Biegający na ostatniej zmianie Mach, mimo porywającego finiszu nie zdołał wyprzedzić Węgry Barhalmego ani Litujewa (ZSRR). A oto wyniki: 1. Węgry 3,15,0 min. 2. ZSRR 3,15,7 min. 3. Polska 3,17,5. 4. NRD 3,18,8. 5. Rumunia 3,22,7 min.

Kandydat ubiegający się o przyjęcie wmił odpowiadać nast. warunkom:

- 1) Wykształcenie w zakresie średnim.
 - 2) Kandydat winien być obecnym lub byłym zawodnikiem I lub II klasy państwowej względnie winien mieć poważne osiągnięcia w jakiegokolwiek dyscyplinie sportu.
 - 3) Posiadanie odznaki SPO.
- Rok szkolny rozpoczyna się z dniem 1. X. 51 r. Warunki materialne dla kandydatów i ich rodzin zagwarantowane. Wyż. Szkoła Treńska daje wybitnym zawodnikom możliwość kontynuowania dalszej pracy w ich ulubionej gałęzi sportu, pogłębianie zdobytej praktyki i podbudowanie jej najnowocześniejszymi zdobyczami techniki.

W związku z otwarciem 2-letniej Wyższej Szkoły Treńskiej w Warszawie, Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej we Wrocławiu Ref. Szkolenia Kadry, przyjmuje zapisy do dnia 27.X. 51 r.

Kandydat ubiegający się o przyjęcie wmił odpowiadać nast. warunkom:

- 1) Wykształcenie w zakresie średnim.
 - 2) Kandydat winien być obecnym lub byłym zawodnikiem I lub II klasy państwowej względnie winien mieć poważne osiągnięcia w jakiegokolwiek dyscyplinie sportu.
 - 3) Posiadanie odznaki SPO.
- Rok szkolny rozpoczyna się z dniem 1. X. 51 r. Warunki materialne dla kandydatów i ich rodzin zagwarantowane. Wyż. Szkoła Treńska daje wybitnym zawodnikom możliwość kontynuowania dalszej pracy w ich ulubionej gałęzi sportu, pogłębianie zdobytej praktyki i podbudowanie jej najnowocześniejszymi zdobyczami techniki.

W związku z otwarciem 2-letniej Wyższej Szkoły Treńskiej w Warszawie, Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej we Wrocławiu Ref. Szkolenia Kadry, przyjmuje zapisy do dnia 27.X. 51 r.

Kandydat ubiegający się o przyjęcie wmił odpowiadać nast. warunkom:

- 1) Wykształcenie w zakresie średnim.
 - 2) Kandydat winien być obecnym lub byłym zawodnikiem I lub II klasy państwowej względnie winien mieć poważne osiągnięcia w jakiegokolwiek dyscyplinie sportu.
 - 3) Posiadanie odznaki SPO.
- Rok szkolny rozpoczyna się z dniem 1. X. 51 r. Warunki materialne dla kandydatów i ich rodzin zagwarantowane. Wyż. Szkoła Treńska daje wybitnym zawodnikom możliwość kontynuowania dalszej pracy w ich ulubionej gałęzi sportu, pogłębianie zdobytej praktyki i podbudowanie jej najnowocześniejszymi zdobyczami techniki.

W związku z otwarciem 2-letniej Wyższej Szkoły Treńskiej w Warszawie, Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej we Wrocławiu Ref. Szkolenia Kadry, przyjmuje zapisy do dnia 27.X. 51 r.

Kandydat ubiegający się o przyjęcie wmił odpowiadać nast. warunkom:

- 1) Wykształcenie w zakresie średnim.
 - 2) Kandydat winien być obecnym lub byłym zawodnikiem I lub II klasy państwowej względnie winien mieć poważne osiągnięcia w jakiegokolwiek dyscyplinie sportu.
 - 3) Posiadanie odznaki SPO.
- Rok szkolny rozpoczyna się z dniem 1. X. 51 r. Warunki materialne dla kandydatów i ich rodzin zagwarantowane. Wyż. Szkoła Treńska daje wybitnym zawodnikom możliwość kontynuowania dalszej pracy w ich ulubionej gałęzi sportu, pogłębianie zdobytej praktyki i podbudowanie jej najnowocześniejszymi zdobyczami techniki.

W związku z otwarciem 2-letniej Wyższej Szkoły Treńskiej w Warszawie, Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej we Wrocławiu Ref. Szkolenia Kadry, przyjmuje zapisy do dnia 27.X. 51 r.

Kandydat ubiegający się o przyjęcie wmił odpowiadać nast. warunkom:

- 1) Wykształcenie w zakresie średnim.
 - 2) Kandydat winien być obecnym lub byłym zawodnikiem I lub II klasy państwowej względnie winien mieć poważne osiągnięcia w jakiegokolwiek dyscyplinie sportu.
 - 3) Posiadanie odznaki SPO.
- Rok szkolny rozpoczyna się z dniem 1. X. 51 r. Warunki materialne dla kandydatów i ich rodzin zagwarantowane. Wyż. Szkoła Treńska daje wybitnym zawodnikom możliwość kontynuowania dalszej pracy w ich ulubionej gałęzi sportu, pogłębianie zdobytej praktyki i podbudowanie jej najnowocześniejszymi zdobyczami techniki.

W związku z otwarciem 2-letniej Wyższej Szkoły Treńskiej w Warszawie, Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej we Wrocławiu Ref. Szkolenia Kadry, przyjmuje zapisy do dnia 27.X. 51 r.

Kandydat ubiegający się o przyjęcie wmił odpowiadać nast. warunkom:

- 1) Wykształcenie w zakresie średnim.
 - 2) Kandydat winien być obecnym lub byłym zawodnikiem I lub II klasy państwowej względnie winien mieć poważne osiągnięcia w jakiegokolwiek dyscyplinie sportu.
 - 3) Posiadanie odznaki SPO.
- Rok szkolny rozpoczyna się z dniem 1. X. 51 r. Warunki materialne dla kandydatów i ich rodzin zagwarantowane. Wyż. Szkoła Treńska daje wybitnym zawodnikom możliwość kontynuowania dalszej pracy w ich ulubionej gałęzi sportu, pogłębianie zdobytej praktyki i podbudowanie jej najnowocześniejszymi zdobyczami techniki.

Adolf Rudnicki

7 Dni Spartakiady Szczeciński rekord

(Ciąg dalszy)

Pierwsza minęła wiraż jeden i drugi, pierwsza znalazła się także na prostej, skąd musiała zacząć finiszować. Mieliśmy ją teraz przed sobą, była wciąż na przedzie, ale nie czuliśmy, nie widzieliśmy przyspieszenia tempa, które było nieodwzajemnione. Przeciwnie biegła ciężko. „Mordercze tempo” — słyszałem czyjś głos. Biegłem na resztkach sił — dodał ten sam. Pomimo to Minnicka dobiegła pierwsza. Jednakże tuż przed taśmą inną zawodniczką zrownała się z nią i znalazła jeszcze dość sił, by wyrzucić tors naprzód. I wygrała. W kategoriach czasu zwycięstwo to nie miało odpowiednika, obie zawodniczki miały jeden i ten sam czas, ale Minnicka została pobita. Wkrótce spiker ogłosił, że padł rekord Polski. Obie zawodniczki go pobity; palma zwycięstwa przypadła jednakże tej nowej.

W naszej grupie przez ułamek sekundy było jeszcze cicho, potem zaczęto komentować bieg, zastanawiając się nad przyczynami kłęski itp. Kukuś nadal milczał.

Gdy innych pochłonęły nowe dzieje Spartakiady odezwał się: — To przecie ona wypracowała rekord. Ona narzuciła tempo.

— Niech pan koniecznie to napisze — rzekłem z ogniem.

— O gdyby była tylko to zrobiła... Kukuś wypiął pierś. — Stawczyk to zawsze robi. Gdyby... uśmiechnął się z bólem.

— Niech pan koniecznie napisze, że to Minnicka zrobiła rekord — zwróciłem się do mojego zakopalczyka.

W pewnej chwili ktoś o dwa rzędy niżej odwrócił się w naszą stronę i ukłonił się Kukuśowi.

— Maż Minnickiej — rzucił cicho.

— To musi być przeżycie dla zawodniczki! — spytałem również cicho. „Stawiałem pierwsze kroki” i miałem prawo do głupich pytań. Zresztą przez całe życie z tego prawa korzystam.

— A co pan myśli — odpowiedział mi. Cały rok przygotowywała się, cały rok tym żyła, a tu...

Nie mógł przeboleć.

Przyszły inne konkurencje, zapomnieliśmy już o pięciuset metrach. Tragedie i dramaty biegni trwają tyle co wypalenie papierosa. Przemyśle jest ich tyle, że nie da się na nich uwagi zatrzymać. Nowe zwycięstwa przysyłają te, które miały miejsce godzinę temu i być może, iż nowe kłeski łagodzą kłeski sprzed godzin. Przed nami rozegrały się eliminacje na pięć kilometrów, sztafeta 4x100, padły wielkie nazwiska, które musiały „przechrzodzić”. W którymś momencie jakaś zawodniczka przejechała się do kogoś o dwa rzędy niżej. Poznałem Minnicką, jej ładną, przyjemną twarz, pełną „du-

szy”. Dostała się wreszcie do meża, lecz nim usiadła, zwróciła się w stronę Kukuśa:

— A wpuścił mnie pan? — spytała.

— Wpuszczę — odezwał się chłodno.

— Pyta mnie czy wpuszczę ją do Szczecina — wytłumaczył mi.

— Biedaczka... Niech pan koniecznie napisze, że to ona zrobiła rekord, zwróciłem się raz jeszcze do zakopalczyka.

Było już ciemno gdyśmy wychodzili. Z powodu ciemności przełożono nawet półfinały kobiet na ośmiemdziesiąt metrów z płotkami. Mój przyjaciel porzucił mnie całkowicie, mój zakopalczyk, do którego tak bardzo chciałem być podobny — także. Wracalem więc sam upity powietrzem, zawodami, tłumem. Naraz o dwa kroki przede mną zauważyłem Minnicką w szarym nieładnym dresie Budowlanych. Sza uwieszona u ramienia meża. Widziałem jej miły profil. Wydała mi się smutna i pogożona.

Smutna i pogodzona i — godna scenariusza filmowego, sam nie wiem dlaczego tak pomyślałem. W pewnej chwili bowiem zdawało mi się, że chwytam załazek czegoś, co doskonale dało by się rozbudować w jakieś opowiadanie, czy nawiązywało by się do scenariusza filmu sportowego, którego początek i koniec zamknął się w biegu na pięćset metrów.

Stał zwycięża 3:1 CWKS Lublin

ZADOWOLENI schodzili kibice Stali z boiska na Grabiszynku. Ich pupilem nie było tylko odnieśli w pełni zasłużone zwycięstwo 3:1 nad renomowanym przeciwnikiem, ale pokazali grę w dobrym wydaniu. Pafawagowcy zwyciężyli swoje zawodniczkę w pierwszym rzędzie dobrej grze zespołowej. Nie widzieliśmy tu jakichś solowych wypadów, driblingów itp., piłka tylko przez moment znajdowała się u nóg każdego z graczy i zaraz wędrowała dalej.

Najsilniejszą formacją gospodarzy był atak, w którym szczególnie dobrze zagrała lewa strona, gdzie Hass z Dudkiem wypracowali szereg niebezpiecznych sytuacji pod bramką przeciwnika. Wszyscy zawodnicy Stali byli o wiele szybsi od graczy gości, co jest bardzo pocieszającym faktem, ponieważ poprzednio właśnie szybkość u nich zawodziła.

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

W Stali wyróżnili się: Hass, Dudek, Pankow i bramkarz. Sędziował b. dobrze Wójcik. Widzów 5 tys. (Kim)

5:1 (3:0) wygrało Ogniwo

Nikt nie spodziewał się takiej porażki Unii. Ale wynik osiągnięty na boisku nie odpowiada przebiegowi gry. Gdyby atak Ogniwa nie zawiódł jak zwykle strażałow, wynik mógłby być nawet dwucyfrowy. Nie znaczy to jednak, by Ogniwo zagrało tak dobrze, przeciwnie bez zawieszonych Łaseckiego i Arbacha ogniwiacy zagraли słabiej niż normalnie. Atak nie potrafił sobie radzić pod bramką przeciwnika.

W Ogniwie wyróżnili się Kurach, Sulikowski i Rusin i im właściwie gospodarze zawdzięczają zwycięstwo.

Bramki zdobyli: w 7 min. Kurach z karnego, później ten sam zawodnik po ładnym zagranu z Bieńkowskim. Wynik do przerwy ustalił Hańcz. Po przerwie jedną bramkę dla gości uzyskał Gierwicki, a dla gospodarzy dalsze zwycięstwo zdobył Sulikowski pięknym strzałem z 18 m. i Brzozowski. Sędziował Olecki z Krakowa. (Kim)

Przed turniejem w Szczecinie Jamróz i Jęczkowski torowymi mistrzami Dolnego Śląska

Emocjonujące zawody na Poświętnym

O FINISZU jeszcze pięć okrażeń toru!

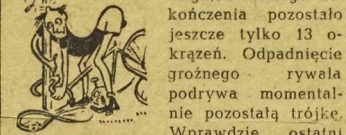
Głos speakera poderwał zwórkę kolarzy. Grundman, Jamróz i Nitkowski z wrocławskiej Gwardii oraz Radziwon z Kolejarza mocno nacisnęli pedały, zwiększając w mgnieniu oka szybkość. Jeszcze trzy okrażenia! Jeszcze dwa i wreszcie biała linia mety. Grundman wygrywa pierwszy finisz o pół kola przed Jamrozem.

Z kolei czwórka zawodników zmniejszyła nieco tempo i zaczyna pracowicie odraabiać jedno okrażenie toru po drugim. A takich okrażeń w niedzielnym wyścigu dla kartowiczów o tytuł drugiego dywisty mistrza Dolnego Śląska na torze było „tylko” 100, co jest równocześnie 20 km.

PECH GRUNDMANA

Grundman wygrywa drugi finisz przed Radziwonem i Jamrozem, melduje się pierwszy na trzecim i czwartym. Wydaje się, że gwardzista ma już tytuł mistrzowski w kieszeni. Tymczasem pech. Na 87 okrażeniu Grundmanowi spada łańcuch, zmuszając go tym samym do wycofania się z wyścigu do którego zakończenia pozostało jeszcze tylko 13 okrażeń. Odpadnięcie groźnego rywala podrywa momentalnie pozostałą trójkę.

Wprawdzie ostatni finisz wygrywa Radziwon, jednak lepsze lokaty. Jamroza w czterech poprzednich finiszach zapewniają mu zdobycie upragnionego tytułu.



dziwon, jednak lepsze lokaty. Jamroza w czterech poprzednich finiszach zapewniają mu zdobycie upragnionego tytułu.

dziwon, jednak lepsze lokaty. Jamroza w czterech poprzednich finiszach zapewniają mu zdobycie upragnionego tytułu.

dziwon, jednak lepsze lokaty. Jamroza w czterech poprzednich finiszach zapewniają mu zdobycie upragnionego tytułu.

dziwon, jednak lepsze lokaty. Jamroza w czterech poprzednich finiszach zapewniają mu zdobycie upragnionego tytułu.

świadcami wspaniałej walki braci Janickich z Marchwińskim i Jęczkowskim.